



Sama była śmiertelnie chora. Teraz zaśpiewa, by pomóc ocalić życie małej Julki

data aktualizacji: 2020.01.25



Lekarze nie dawali rodzicom większych nadziei na to, że po pionierskiej operacji wykonanej przed 16 laty na sprzęcie od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Martynka przeżyje. Gdy po trzech miesiącach stan dziewczynki nagle się poprawił, mówili: stał się cud. Dzisiaj Martyna Sostek jest utalentowaną muzycznicą nastolatką, uczennicą ławskiego "Mechanika" i ławskiej szkoły muzycznej. Chciałaby mieć swój udział w kolejnym cudzie - pomóc ocalić życie małej Julki Rówczyńskiej z Nowego Miasta Lubawskiego.

Przełożenie naczyń wielkich - to bardzo poważna wada serca, z jaką przyszła na świat Martyna Sostek.

- Tuż po urodzeniu była w krytycznym stanie. Miała być przetransportowana helikopterem na ratującą życie operację w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Pamiętam, że pogoda była okropna. Przez deszcz, wiatr i mróz śmigłowiec nie mógł polecieć - wspomina mama Martyny, Wioletta Sostek, pochodząca z Ławy, a dzisiaj mieszkająca wraz z rodziną w Gubławkach w gminie Zalewo.

Ostatecznie ratownicy zrealizowali transport karetką.

- To była dopiero druga tego rodzaju operacja w kraju. Nie odbyłaby się, gdyby nie sprzęt od WOŚP - mówi pani Wioletta.

Niestety rokowania nie były dobre. Przez trzy miesiące rodzice słyszeli od lekarzy, by przygotowywać się na najgorsze. Później... stan Martynki nagle i wyraźnie się poprawił; nikt nie potrafił wyjaśnić, jak to możliwe.

- Lekarze mówili nam, że stał się cud - nie ukrywa mama Martyny.

Teraz dziewczyna ma się dobrze, prowadzi aktywne życie, ale już zawsze będzie musiała być pod opieką lekarzy; wciąż regularnie odwiedza warszawskie Centrum Zdrowia Dziecka.

- To tam napatrzyła się na chore dzieci. To doświadczenia, które ukształtowały w niej ogromną wrażliwość na cierpienie drugiego człowieka. Tak po prostu została wychowana, że trzeba sobie wzajemnie pomagać. To naprawdę dobre dziecko... - mówi o swojej córce Wioletta Sostek.

Dlatego nie była zaskoczona, widząc, że Martyna od początku śledziła stronę w mediach społecznościowych poświęconą Julce Rówczyńskiej z Nowego Miasta Lubawskiego. Gdy za swój udział w "Mikołajkowych talentach" w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Zalewie otrzymała nagrodę w postaci gry, od razu przekazała przedmiot na licytację w ramach akcji "Ocalić Julkę". Znalazł nabywcę, a sprzedaż zasilila konto trwającej zbiórki. Martyna chciała jednak zrobić więcej. "Mamo, śpiewam na konkursach, koncertach, Dniach Zalewa, może zaśpiewam dla Julci?", powiedziała ostatnio. Od rozmowy z mamą do organizacji wydarzenia nie minęło wiele czasu.

- Pomogło nam centrum kultury w Zalewie oraz inne sołectwa, koła gospodyń wiejskich - mówi pani Wioletta, która sama jest sołtysem w sołectwie Wieprz.

Gościnnie zaśpiewają Julia Sprawka i Jezioranki, a wszystko wydarzy się 25 stycznia o godzinie 17:00 w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Zalewie. Mile widziani są wszyscy, którzy chcą wesprzeć walkę o życie niespełna 6-miesięcznej Julki, chorej na rdzeniowy zanik mięśni - SMA 1. Na ratującą jej życie pilną terapię wciąż potrzeba jeszcze ponad 3 mln zł. Niemożliwe? Może niektórym tak się wydaje, ale przecież cuda się zdarzają...

16 lat temu Martyna Sostek przyszła na świat z wadą serca, która bez szybkiej i skutecznej operacji prowadzi do śmierci. Udało się ją uratować - zdaniem lekarzy to był cud. Dzisiaj nastolatka sama pomaga; wybrała Julkę, która - podobnie jak ona - zaraz po narodzeniu znalazła się w stanie zagrożenia życia.

Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Zalewie

25 stycznia godz. 17.00

OCALIĆ JULKĘ !!!



**Zapraszamy serdecznie na koncert
charytatywny dla Julci w wykonaniu**



Martyny Sostek



Gościnnie wystąpią:

**Julia Sprawka
Jezioranki**



Mile widziani również inni soliści

Organizatorzy koncertu:

**KGW "Gubławki"
KGW w Bartach
KGW "Dobrzynianki"**



Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/59886-sama-byla-smiertelnie-chora-teraz-zaspiewa-by-pomoc-ocalic-zycie-malej-julki>